



Sygn. akt IV KK 460/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **S. J.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art.
12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 24 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 19 czerwca 2017 r., sygn. akt VII Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt II K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r., w sprawie o sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w C. uznał S. J. za winnego tego, że w okresie od 25 marca 2002 r. do 30 maja 2003 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z J. K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, sporządził poświadczającą nieprawdę deklarację dewizową z dnia 25 marca 2002 r. o wwozie na teren RP kwoty 600.000 dolarów amerykańskich, na której funkcjonariusz celny J. K. umieścił odręczny zapis o treści: „C. 25.03.2002” oraz pieczęć nagłówkową Urzędu Celnego w C. i dwie pieczęci służbowe imienne: własną z datą 24 marca 2002 r. i funkcjonariusza celnego K. T. z datą nieczytelną, na których funkcjonariusz celny J. K. celowo zasłonił numery indywidualne – a więc uznał go za winnego przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wymiar jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Tym samym wyrokiem J. K. został uznany za winnego tego, że w okresie od 25 marca 2002 r. do 30 maja 2003 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z S. J., jako funkcjonariusz Urzędu Celnego w C. poświadczył nieprawdę w deklaracji dewizowej sporządzonej przez S. J. w dniu 25 marca 2002 r. oraz przerobił wpis w pozycji nr 105 rejestru potwierdzeń zgłoszeń dewizowych R21 Urzędu Celnego w C. z dnia 25 marca 2002 r., co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, iż poświadczył nieprawdę w deklaracji dewizowej sporządzonej przez S. J. w dniu 25 marca 2002 r. o wwozie na teren RP kwoty 600.000 dolarów amerykańskich, umieszczając na przedmiotowym dokumencie odręczny zapis o treści: „C. 25.03.2002” oraz pieczęć nagłówkową Urzędu Celnego w C. i dwie pieczęci służbowe imienne: własną z datą 24 marca 2002 r. i funkcjonariusza celnego K. T. z datą nieczytelną, na których celowo zasłonił numery indywidualne, a nadto w rejestrze potwierdzeń zgłoszeń dewizowych R21 Urzędu Celnego w C. przerobił dokonany przez siebie pod pozycją 105 wpis o zadeklarowaniu przez S. J. wwozu na teren RP w dniu 25 marca 2002 r. kwoty 600.000 poprzez przerobienie rodzaju waluty z koron czeskich na dolary amerykańskie, w celu użycia za autentyczny – a więc uznał go za winnego przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art.

12 k.k., i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wymiar jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Apelacje od tego wyroku zostały wniesione przez obrońcę oskarżonego S. J. oraz przez Prokuratora Okręgowego w B..

Obrońca na podstawie art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, to jest, art. 271 § 1 k.k. przez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 20 k.k. i art. 21 § 1 k.k. przez nieuwzględnienie okoliczności osobistych oskarżonego, wyłączających go z możliwości stania się podmiotem przestępstwa z art. 271 k.k.;

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz art. 7 k.p.k. poprzez ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu aktem oskarżenia zarzutu.

Z kolei Prokurator Okręgowy w B. zaskarżył wyrok w stosunku do obydwu oskarżonych na ich niekorzyść, w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o karze. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił rażącą niewspółmierność samoistnych kar grzywnien wymierzonych J. K. i S. J. wskutek niedostatecznego uwzględnienia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych im przestępstw wynikającego z rodzaju i charakteru naruszonego dobra, rozmiarów grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia czynu, wagi naruszonych obowiązków, a w konsekwencji nieuwzględnienia odmiennego stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonym wynikającego z popełnienia przez J. K. zarzucanego mu przestępstwa, jako funkcjonariusza publicznego, co prowadzi do wewnętrznej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oprócz już orzeczonych kar grzywny - wobec oskarżonego S. J. kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, a wobec oskarżonego J. K. kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby

wynoszący 4 lata i orzeczenie środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk w administracji publicznej na okres 4 lat.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r., sygn. akt VII Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w C. w ten sposób, że uniewinnił S. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a w pozostałej części utrzymał wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego w zakresie dotyczącym skazanego S. J. wniósł na jego niekorzyść na podstawie art. 520 § 1 k.p.k. i art. 523 § 3 k.p.k. Prokurator Okręgowy w B., który powołując się na przepisy art. 523 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i § 2 k.p.k. zarzucił Sądowi drugiej instancji rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa, a to:

I. prawa karnego materialnego, a to art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w B. zastosowania zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej określonej w art. 21 § 2 k.k., w następstwie czego doszło do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w C. polegającej na uniewinnieniu S. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy S. J. jako współdziałający ze skazanym J. K., wiedząc o okoliczności osobistej sprawcy stanowiącej znamię czynu zabronionego winien podlegać odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, co w konsekwencji doprowadziło do wewnętrznej sprzeczności orzeczenia Sądu Okręgowego, polegającej na uniewinnieniu S. J. w pkt I orzeczenia od popełnienia zarzucanego mu czynu, przy równoczesnym utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego w C. uznającego J. K. za winnego przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., którego dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z S. J.;

II. prawa karnego procesowego, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy orzekający odmiennie niż Sąd Rejonowy co do istoty sprawy, przedstawienia szczegółowej analizy całości zebranego materiału dowodowego i wykazania, na czym polegał błąd rozumowania Sądu I instancji, pominięciu istotnych faktów i dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a nadto skoncentrowanie się przy sporządzeniu uzasadnienia wyroku na

okolicznościach mogących świadczyć o tym, że oskarżony nie popełnił przestępstwa, co pozwala na uznanie takiej oceny dowodów za przekraczającą zasadę swobodnej oceny i obiektywizmu.

W konkluzji Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej S. J. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w B. okazała się trafna i należało ją uwzględnić. Słusznie podnosi skarżący, że Sąd odwoławczy nie dostrzegł wynikających z art. 21 § 2 k.k. skutków i w rezultacie bezpodstawnie orzekł o uniewinnieniu S. J., naruszając tym samym przepisy prawa karnego materialnego – to jest art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k.

Należy zwrócić uwagę, że uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji jest bardzo lakoniczne, wręcz ogólnikowe. Sąd odwoławczy przyjął, że nie jest możliwe przypisanie oskarżonemu S. J. popełnienia zarzucanego mu czynu, skoro penalizacji przepisu art. 271 § 1 k.k. podlega „działanie funkcjonariusza publicznego lub innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne”. Sąd podkreślił, że oskarżony S. J. nie był ani funkcjonariuszem publicznym, ani osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu – „jako że wystawienie dokumentu nie może być utożsamiane wyłącznie z jego sporządzeniem. Uprawnienie innej osoby, o jakiej mowa w art. 271 § 1 k.k., do wystawiania dokumentów, jest uzupełnieniem kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie jest równoznaczne z ogólną możliwością uczestniczenia w czynnościach prawnych i sporządzania tam różnych oświadczeń. Chodzi tu zatem o taki podmiot, który na mocy ściśle określonej, szczególnej delegacji wynikającej z przepisów prawa, wystawia na rzecz innej osoby dokument odnośnie okoliczności mających znaczenie prawne (...). Oskarżony takiej delegacji nie miał. Wypełnił on jedynie deklarację dewizową” (s. 6 uzasadnienia).

Jednocześnie Sąd odwoławczy przyznał, że ustalenia dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe, bowiem „nie jest spornym, że oskarżony deklarację dewizową sporządził”. Nie zmieniał więc ustaleń faktycznych poczynionych przez

Sąd Rejonowy w C., z których wynikało, że oskarżony S. J. wpisał nieprawdę do deklaracji celnej, iż wwozi do Polski z zagranicy kwotę 600.000 USD, podczas, gdy sytuacja taka nie miała miejsca, zaś deklarację tę poświadczył funkcjonariusz celny J. K., przybijając pieczętki oraz dokonując stosownego ręcznego zapisu. Sąd przyjął również, że współoskarżeni znali się i działali w porozumieniu, o czym świadczy wymiana telefonów między obydwoma oskarżonymi oraz dopasowanie się S. J. co do terminu i godziny przekroczenia granicy z godzinami pełnienia służby przez J. K.. Sąd odwoławczy tych ustaleń nie zmienił, a równocześnie uznał, że tylko jedna ze współdziałających osób ponosi odpowiedzialność karną. W tej sytuacji naruszenie odnosi się więc do prawa materialnego, czyli prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego S. J..

Takiej oceny prawnej zachowania się oskarżonego S. J., jakiej dokonał Sąd odwoławczy, umożliwiała jednak treść art. 21 § 2 k.k. Przepis ten stanowi - „Jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła”. Trzeba zaznaczyć, że regulacja ta prowadzi zawsze do zrównania odpowiedzialności każdego ekstraneusa współdziałającego w popełnieniu przestępstwa indywidualnego z osobą posiadającą ową „okoliczność osobistą” (intraneusem). Ta kwestia zupełnie umknęła z pola widzenia Sądu Okręgowego w B..

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądowym nie tylko nie budzi wątpliwości, ale utrwalony jest pogląd, że możliwe jest przypisanie osobie odpowiedzialności karnej za przestępstwo indywidualne, nawet wtedy, gdy sama nie spełnia cech indywidualizujących podmiot takiej odpowiedzialności. Niewątpliwie przepis art. 271 § 1 k.k. odnosi się do wypadków, w których czyn jest wykonywany przez podmiot mający wymagane przez ustawę cechy, natomiast cech tych nie mają osoby współdziałające. Do odpowiedzialności karnej za przestępstwo indywidualne wystarczy, gdy osoby te wiedzą, że osoba wykonująca czyn ma cechę wymaganą przez ustawę. Wypada zauważyć, że nie tylko możliwe jest, ale i obligatoryjne, przypisanie osobie współdziałającej odpowiedzialności karnej na równi ze sprawcą głównym wypełniającym znamię przestępstwa

indywidualnego. Odpowiedzialność w takiej sytuacji można ponieść – w zależności od okoliczności faktycznych sprawy – zarówno w formie współsprawstwa, pomocnictwa, czy też podżegania.

W orzecznictwie sądowym podkreśla się, że przepis art. 21 § 2 k.k. przesądza, iż współdziałający (podżegacz, pomocnik, współsprawca, sprawca kierowniczy lub wydający polecenie) ponosi odpowiedzialność za wchodzące w grę przestępstwo indywidualne, jeżeli o danej okoliczności wiedział (tzn. uświadamiał sobie, iż współdziała z podmiotem przestępstwa indywidualnego). W ten sposób ustawodawca "zrównał" sytuację wszystkich współdziałających w przestępstwie indywidualnym. Nawet okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną bezpośredniego wykonawcy czynu nie stanowią przeszkody do przyjęcia takiej odpowiedzialności po stronie sprawcy kierowniczego i sprawcy polecającego (zob. *wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2013 r., II KK 81/13, OSNKW 2014, z. 3, poz. 25; z dnia 25 czerwca 2008 r., IV KK 39/08, OSNKW 2008, z. 9, poz. 73, z glosą aprobowaną A. Zolla, OSP 2009, Nr 3, s. 170 – 173; wyroki Sądów Apelacyjnych: w Krakowie, z dnia 3 lutego 2015 r., II AKa 190/14, KZS 2015, Nr 3, poz. 56; w Katowicach, z dnia 13 stycznia 2014 r., II AKa 45/13, KZS 2014, Nr 4, poz. 83; w Warszawie, z dnia 24 stycznia 2014 r., II AKa 264/13, LEX nr 1419143*).

W doktrynie stwierdza się między innymi – „Przepis art. 21 § 2 k.k. rozciąga warunki odpowiedzialności karnej za typy przestępstw indywidualnych co do sprawcy na pozostałych współdziałających (współsprawców, sprawców kierowniczych, sprawców polecających, podżegaczy i pomocników) w dwóch grupach przypadków. Po pierwsze wtedy, gdy cecha indywidualna sprawcy leży u podstaw kryminalizacji danego typu zachowania, a więc w przypadkach pociągania do odpowiedzialności za tzw. przestępstwa indywidualne właściwe, a po drugie wtedy, gdy cecha indywidualna sprawcy wpływa na wyższą karalność danego typu czynu zabronionego, a więc uzasadnia surowszą odpowiedzialność w przypadkach pociągania do odpowiedzialności za tzw. przestępstwa indywidualne niewłaściwe. Warunkiem odpowiedzialności ekstraneusa za typy przestępstw indywidualnych statuujących odpowiedzialność karną za określony rodzaj zachowania lub zaostrzających odpowiedzialność jest wiedza współdziałającego o tej szczególnej okoliczności indywidualizującej sprawcę, która należy do ustawowych znamion

czynu zabronionego. Wiedza ta uzasadnia, a zarazem daje tytuł do tego, aby pociągnąć współdziałającego do odpowiedzialności karnej na podstawie tej samej kwalifikacji prawnej czynu co sprawcę wykonawczego, mimo że sam nie ma cechy indywidualnej wymaganej przez przepis szczególny” (zob. *Kodeks karny. Komentarz, pod red. V. Konarskiej - Wrzosek, Warszawa 2016, s. 152; także: P. Kardas [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Tom I, pod red. W. Wróbla i A. Zolla, Warszawa 2016, s. 497 – 498).*

Podsumowując powyższe uwagi ogólne należy stwierdzić, że rację ma skarżący gdy dowodzi, iż oskarżony S. J. zrealizował znamiona przestępstwa określonego w art. 271 § 1 k.k., przy uzupełnieniu kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu o przepis art. 21 § 2 k.k. Jak ustalił bowiem jednoznacznie Sąd I instancji, oskarżony miał świadomość okoliczności indywidualizujących odpowiedzialność z art. 271 k.k. współoskarżonego J. K., jako współsprawcy, będącego zarazem funkcjonariuszem publicznym. Z kolei przedmiotowy dokument w postaci deklaracji dewizowej, został wystawiony przy czynnym udziale S. J. i J. K., co zweryfikowano w toku postępowania, między innymi na podstawie opinii biegłego. Bez zachowania S. J. - niezbędnego dla wystawienia deklaracji dewizowej o wwozie na teren Polski waluty obcej, a to kwoty 600.000 dolarów USA – przestępstwo by nie zaistniało. Zgodnie z treścią art. 21 § 2 k.k. S. J. popełnił przestępstwo w tej postaci zjawiskowej, albowiem miał świadomość, że J. K. jest funkcjonariuszem Urzędu Celnego i osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 k.k. Tym samym wiedział o „okoliczności osobistej” w ujęciu art. 21 § 2 k.k. dotyczącej drugiego współsprawcy, wpływającej na wyższą karalność i stanowiącej znamię czynu zabronionego. Podkreślić trzeba, że S. J. poznał J. K. w okolicznościach, które wykluczają jakiekolwiek wątpliwości, czy J. K. był wówczas funkcjonariuszem publicznym uprawnionym do wystawienia wskazanego dokumentu. Słusznie przyjął więc Sąd I instancji, że zarzucane oskarżonemu S. J. przestępstwo zostało popełnione w formie współsprawstwa, jako że współsprawstwem jest oparte na porozumieniu wspólne wykonanie czynu zabronionego przez co najmniej dwie osoby, z których każda odgrywa istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. W niniejszym przypadku doszło do wspólnego popełnienia przestępstwa przez współoskarżonych według uzgodnionego podziału

ról. Zachowanie S. J., który własnoręcznie wypełnił część deklaracji dewizowej w zakresie właściwym dla osoby deklarującej wwóz waluty na teren kraju, a następnie przekazał ją funkcjonariuszowi Urzędu Celnego w C., wypełniło znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.

Słuszne jest również zapatrywanie skarżącego co do tego, że wbrew twierdzeniu Sądu odwoławczego, deklaracja dewizowa nie jest oświadczeniem woli, a dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Przedmiotowa deklaracja dewizowa była dokumentem wystawionym przez funkcjonariusza publicznego – J. K. - pracownika Urzędu Celnego w C., który poświadczył w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, jakoby w dniu 25 marca 2002 r. S. J. wwiózł na teren Polski kwotę 600.000 dolarów amerykańskich. Nie sposób bezkrytycznie zaakceptować przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że oskarżony S. J. jedynie „deklarację dewizową sporządził, a nie wystawił, że sporządził ją we własnym imieniu i we własnej sprawie. Tak więc tego rodzaju dokumentowi nie przysługuje cecha zaufania publicznego”. Można zatem zadać retoryczne pytanie - po co była więc potrzebna pieczęć urzędnika państwowego, skoro deklaracja dewizowa była jedynie „osobistym pismem” bez jakiegokolwiek znaczenia prawnego?

Stanowisko Sądu odwoławczego nie dość, że pomijało treść art. 21 § 2 k.k., dodatkowo błędnie interpretowało pojęcie dokumentu w kontekście realizacji znamion występków z art. 271 § 1 k.k. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r., w sprawie III KK 206/04 (Prok. i Pr.-wkł. 2005, Nr 12, poz. 4) – „Definicja dokumentu przedstawiona w art. 115 § 14 k.k. ma szerokie znaczenie, wyrażające się stwierdzeniem, że dokumentem jest każdy przedmiot, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść, stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności o potencjalnym znaczeniu prawnym. Status dokumentu zależy więc niejednokrotnie od indywidualnej oceny i dlatego też o tym, czy określony przedmiot stanowi dokument decyduje jego faktyczna i subiektywna ocena w konkretnej sprawie. Strona przedmiotowa czynu zabronionego z art. 271 § 1 k.k. polega na poświadczeniu w dokumencie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne, bez względu na to, czy ma on znaczenie na zewnątrz, czy tylko jest wykorzystywany na wewnętrzne potrzeby.

Chodzi tu więc o faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy”.

To stanowisko w pełni aprobuje Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę. Natomiast powołane przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu własnego wyroku orzecznictwo Sądu Najwyższego, jakkolwiek zasługuje w pełni na akceptację, to jednak jest nieadekwatne do realiów faktycznych i prawnych niniejszej sprawy, gdyż dotyczy odmiennych sytuacji procesowych.

Z powodu wymienionych powyżej okoliczności Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd drugiej instancji weźmie pod uwagę niniejsze zapatrywania Sądu Najwyższego. W przypadku ewentualnego zaaprobowania stanowiska Sądu pierwszej instancji co do uznania sprawstwa i winy oskarżonego S. J. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa uwzględni fakt, że przepis art. 21 § 2 k.k. winien dla pełnego zobrazowania odpowiedzialności znaleźć odzwierciedlenie w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Zbędne jest natomiast jego powołanie w podstawie prawnej wymiaru kary. Należy zresztą wyrazić pogląd, że nie stanowi naruszenia przepisu art. 413 k.p.k. nawet całkowite odstępianie w wyroku od powoływania unormowania zawartego w art. 21 § 2 k.k. i odwołanie się do tego uregulowania jedynie w uzasadnieniu wyroku. Trzeba też zauważyć, że chociaż Sąd Rejonowy w C. nie wprowadził do kwalifikacji prawnej czynu przypisanego S. J. przepisu art. 21 § 2 k.k., to poczynił w tym zakresie jednoznacznie wszystkie niezbędne ustalenia w pisemnych motywach wyroku.